

Wielka Brytania deklaruje stuletnie wsparcie dla Ukrainy. 1063. dzień wojny

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

Sytuacja na froncie

Siły rosyjskie zacieśniają blokadę Welykiej Nowosiłki, atakują ją z trzech kierunków. Wycofanie pozostałych tam obrońców – możliwe już tylko przez pola w kierunku północno-zachodnim – utrudnia rzeka Mokri Jały. Pod kontrolę wojsk agresora przeszły kolejne miejscowości na zachód i południe od Pokrowska, a najcięższe walki toczą się w rejonie kopalni na południe od głównej drogi zaopatrzenia miasta (najeżdżcom pozostaje do niej 5 km). Rosjanie kontynuują też wypieranie przeciwnika z worka na zachód od Kurachowego.

Ukraińcy pośrednio przyznali, że utracili Toreck. Świadczy o tym informacja Operacyjno-Taktycznego Zgrupowania „Ługańsk”, że znaczna część miasta znajduje się pod ukraińskim ostrzałem. Pod kontrolą obrońców pozostaje kopalnia na jego północnych obrzeżach. **Agresor zajął zachodnią część Czasiw Jaru**, oskrzydlaając jednostki broniące się w centrum miasta. **Poszerzył również przyczółek na prawym brzegu rzeki Oskoł w okolicach węzłowej Dworicznej**, oskrzydlaając obrońców w północno-zachodniej części miejscowości. Niepowodzeniem zakończyły się ukraińskie próby likwidacji przyczółku, a do Kupiańska najeżdżcom pozostaje 2–3 km. Dalsze postępy terenowe odnotowali oni także na kierunku Borowej i Łymanu oraz w rejonie ukraińskiego wyłomu w obwodzie kurskim. Z kolei **Ukraińcy odepchnęli wroga od Sudży**, ponownie zajmując leżącą na południe od niej Machnowkę.

15 stycznia przebywający w Warszawie Wołodymyr Zełenski oznajmił, że **liczebność armii ukraińskiej wynosi obecnie 880 tys. żołnierzy, a po stronie agresora walczy ich 600 tys.**

Rosyjskie ataki powietrzne

15 stycznia Rosjanie przeprowadzili atak rakietowy na ukraińską infrastrukturę gazową. Zniszczenia odnotowano w okolicach Drohobycza i Stryja w obwodzie lwowskim (w drugiej z lokalizacji celem były naziemne instalacje podziemnego zbiornika gazu) oraz obwodach iwanofrankińskim, czerkaskim i charkowskim. W mniejszym stopniu uderzenie dotknęło infrastrukturę elektroenergetyczną. Według zbiorczych danych ukraińskich agresor wykorzystał do niego 44 rakiety, z których zneutralizowano 31.

16 i 18 stycznia celem najeżdźców był Kijów. W pierwszym ataku użyli oni dronów, a o zniszczeniach donoszono z pięciu rejonów miasta. W drugim oba wykorzystane przez Rosjan pociski Iskander-M miały zostać zestrzelone, lecz ich szczątki uszkodziły centrum biznesowe, magistralę wodociągową oraz kilkanaście budynków.

Rosyjskie rakiety uderzyły też w ukraińską logistykę na bezpośrednim zapleczu frontu. Zniszczenia odnotowano w Krzywym Rogu (17 stycznia), gdzie zgodnie z niektórymi źródłami celem było centrum szkoleniowe armii ukraińskiej, w Zaporozżu (18 stycznia), obwodzie sumskim (20 stycznia) oraz Dnieprze i leżącym na wschód od niego mieście Synelnykowe (21 stycznia). W tym ostatnim celowano w węzeł kolejowy, przez który przechodzi zaopatrzenie dla sił obrońców w Pokrowsku.

Rosjanie kontynuowali zmasowane ataki z wykorzystaniem dronów uderzeniowych. O uszkodzeniu infrastruktury energetycznej donoszono z obwodu połtawskiego (16 stycznia), Krzemieńczuka (20 stycznia) i obwodu czerkaskiego (21 stycznia). Bezzałogowce spowodowały także różnej skali zniszczenia innych obiektów w obwodach kirowohradzkim, chmielnickim i czernihowskim (15 stycznia), Charkowie (16 i 21 stycznia), obwodzie odeskim (17 stycznia), gdzie celem była infrastruktura portowa Izmaïłu, Pawłohradzie (18 stycznia), obwodzie kijowskim (18, 19 i 21 stycznia) oraz Chersoniu (21 stycznia). Od wieczora 14 stycznia do rana 21 stycznia najeżdźcy mieli użyć łącznie 551 dronów i – nie licząc ataku 15 stycznia – 22 rakiet. Obrońcy zadeklarowali zestrzelenie 346 bezzałogowców i dwóch rakiet, a 189 dronów określili jako lokacyjnie utracone.

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

Wieczorem 15 stycznia ukraińskie drony spowodowały pożar bazy paliwowej Rosniefti w Liskach w obwodzie woroneskim, a dwa dni później – w Ludinowie w obwodzie kałuskim. Pierwsza z nich została ponownie zaatakowana 20 stycznia, z analogicznym rezultatem. Bez większego powodzenia ukraińskie bezzałogowce próbowały zniszczyć szereg innych obiektów, m.in. bazę paliwową w obwodzie tulskim (18 stycznia), zakłady chemiczne w obwodzie tambowskim (16 stycznia), zakłady lotnicze w Kazaniu, lotnisko w obwodzie riazańskim (20 stycznia) oraz bazę paliwową i zakłady lotnicze w obwodzie smoleńskim (21 stycznia). Według rosyjskich danych Ukraińcy mają wykorzystywać w uderzeniach na terytorium FR kilkadziesiąt dronów na dobę. O zestrzeleniu największej ich liczby – 95 – Rosjanie donosili 16 stycznia.

Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

15 stycznia Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) przekazała, że wraz z organami policji kontynuuje ogólnokrajową kampanię „Zdemaskuj FSB”, której celem jest przeciwdziałanie werbowaniu młodych ludzi przez rosyjskie służby oraz zapobieganie podpaleniom, atakom terrorystycznym i sabotażowi. Za pomocą specjalnego chatbota na komunikatorze Telegram można przekazywać informacje o próbach werbunku i wskazać portal społecznościowy lub komunikator, za którego pośrednictwem działa wróg. **W ciągu ostatniego miesiąca do SBU wpłynęło ponad 1,3 tys. zgłoszeń o próbach zdalnego werbunku przez służby specjalne FR.**

16 stycznia Ukraina i Wielka Brytania podpisały w Kijowie [porozumienie o stuletnim partnerstwie](#). Zadeklarowały w nim, że pogłębią współpracę obronną, w tym w sferze dostosowywania armii ukraińskiej do standardów NATO. Podkreślono m.in. zamiar rozwoju kooperacji gospodarczej, transportowej i energetycznej. Szczegółowe zapisy zawarto w odrębnym dokumencie – [Deklaracji stuletniego partnerstwa](#). Londyn zobowiązał się m.in. do przekazywania Kijowowi do końca roku budżetowego 2030/2031 pomocy wojskowej w wysokości co najmniej 3 mld funtów rocznie.

Wielka Brytania podała, że strony rozważą możliwości rozmieszczenia i utrzymania na Ukrainie infrastruktury obronnej, w tym baz wojskowych i magazynów logistycznych. Zapowiedziano wspólną produkcję broni i amunicji, a także tworzenie wspólnych przedsiębiorstw obronnych. Zgodnie ze słowami premiera Keira Starmera **Londyn prześle Kijowowi 150 luf artyleryjskich (nie wskazano kalibru) i 15 mobilnych systemów przeciwlotniczych Gravehawk, których wytwarzanie współfinansuje Dania.**

Podpisane dokumenty potwierdzają trwałe zaangażowanie Wielkiej Brytanii we wspieranie potencjału obronnego Ukrainy i stanowią rozwinięcie zobowiązań z zawartego w styczniu 2024 r. porozumienia o współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa (zob. [Zachód–Ukraina: umowy o współpracy w obszarze bezpieczeństwa](#)).

Ustępująca administracja prezydenta Joego Bidena ujawniła dokumenty na temat niejawnego wsparcia dla ukraińskich producentów dronów, o czym 17 stycznia doniósł „The New York Times”. Amerykańskie inwestycje miały pozwolić na rozpoczęcie i rozwój wytwarzania na Ukrainie nowej generacji bezzałogowców. We wrześniu 2024 r. USA przeznaczyły na wzrost jej mocy produkcyjnych 1,5 mld dolarów. Rozwój programu oraz kontakty pomiędzy amerykańskimi firmami hi-tech i ukraińskimi przedsiębiorstwami nadzorują skierowani do Kijowa oficerowie amerykańskiego wywiadu. Waszyngton ma też pomagać w zakupie przez ukraińskie podmioty komponentów do wytwarzania dronów.

Rezultatem wizyty w Kijowie niemieckiego ministra obrony Borisa Pistoriusa 14 stycznia była decyzja RFN o przekazaniu Ukrainie 60 dodatkowych rakiet do systemów IRIS-T z zasobów Bundeswehry. Oznajmiło o tym 15 stycznia Deutscher BundeswehrVerband. Stowarzyszenie zaznaczyło, że wartość tych pocisków wyceniono na 60 mln euro. Najprawdopodobniej oznacza to zwiększenie o 10 liczby rakiet, których dostarczenie Pistorius zapowiedział 9 stycznia podczas spotkania grupy kontaktowej państw wspierających wojskowo Ukrainę. **14 stycznia Niemcy uzupełniły również wykaz dostarczonego Kijowowi szeroko pojętego uzbrojenia i sprzętu wojskowego.** Armia ukraińska miała otrzymać m.in.: 14 tys. pocisków artyleryjskich kalibru 155 mm i 19 tys. kalibru 122 mm, nieznaną liczbę pocisków 105 mm do czołgów Leopard 1, 600 sztuk amunicji krążącej HF-1 oraz 139 dronów rozpoznawczych (50 Vector, 46 Heidrun i 43 Songbird). Berlin anonsował także kolejną dostawę. Ma się w niej znaleźć 18 haubic samobieżnych na podwoziu kołowym RCH 155 wraz z dziewięcioma kołowymi bojowymi wozami piechoty RCT-30 Boxer w charakterze wozów rozpoznania kierowania ogniem artylerii oraz pięć bojowych wozów piechoty Marder.

16 stycznia o będącym w drodze na Ukrainę jedenastym pakiecie wsparcia wojskowego z Włoch poinformował ukraiński minister obrony Rustem Umierow, który spotkał się w Kijowie ze swoim odpowiednikiem Guidem Crosetto. Dzień wcześniej zakończenie przygotowywania 46. pakietu polskiej pomocy o wartości przeszło 200 mln euro ogłosił w trakcie rozmów w Warszawie z prezydentem Zełenskim premier Donald Tusk. Nie ujawniono, co wchodzi w skład włoskiego i polskiego wsparcia wojskowego. Ponadto **na Ukrainę dotarł nowy pakiet pomocy wojskowej z Litwy, zawierający m.in. drony**, o czym 20 stycznia powiadomił resort obrony tego kraju.

Potencjał militarny Ukrainy

14 stycznia prezydent Zełenski polecił dowódcy Sił Powietrznych Ukrainy, aby nie kierował żołnierzy tego rodzaju wojsk do jednostek wojsk lądowych. Była to reakcja na doniesienia, że brygady piechoty są uzupełniane przez specjalistów obsługi sprzętu powietrznego. Plan transferu miał objąć ok. 5 tys. ludzi. Dowództwo Sił Powietrznych Ukrainy zapewniło, że personel o wysokich kwalifikacjach i wyszkolony na Zachodzie nie będzie przenoszony do innych rodzajów sił zbrojnych, podobnie jak żołnierze służący w mobilnych oddziałach obrony powietrznej.

19 stycznia głównodowodzący Siłami Zbrojnymi Ukrainy **Ołeksandr Syrski oświadczył, że możliwości mobilizacyjne nie pokrywają zapotrzebowania jednostek frontowych, dlatego część żołnierzy Sił Powietrznych Ukrainy, którzy zajmowali stanowiska m.in. w służbach logistycznych, będzie kierowana do piechoty.**

15 stycznia członek parlamentarnej komisji ds. obrony Ołeksandr Fedenko zapewnił, że **nie rozważa się inicjatyw ustawowych mających na celu obniżenie wieku mobilizacyjnego**. Parlamentarzyści mają nie być gotowi do głosowania za takim posunięciem, a „brygady rezerwowe” nie mają wystarczającego wyposażenia i uzbrojenia dostarczanego przez partnerów.

Ukraińskie organy ścigania ujawniły kolejny przypadek korupcji na dużą skalę związany z fałszowaniem dokumentów umożliwiających uniknięcie powołania do wojska. 21 stycznia SBU zatrzymała głównego psychiatrę Sił Zbrojnych Ukrainy orzekającego o przydatności do służby. Urzędnik w latach 2022–2024 nabył nieruchomości i luksusowe auta o łącznej wartości ponad 1 mln dolarów. Majątek zapisał na członków rodziny. Podczas przeszukania znaleziono przy nim 152 tys. dolarów i 34 tys. euro.

